

Jeszcze wiele dni, a może nawet tygodni wspominać będziemy miniony rok. W tych wspomnieniach pojawiają się również osoby, które w ubiegłym roku coś osiągnęły bądź też straciły. Należą do nich między innymi:

To było w zeszłym roku

Edyta Górniak

Mimo swojego młodego wieku osiągnęła w życiu już bardzo wiele. Wygrała kilka konkursów. Odniosła ogromny sukces na konkursie Eurowizji w Dublinie, gdzie zajęła drugie miejsce. To jednak zajęła wcześniej. W ubiegłym roku Edyta wydała swoją pierwszą płytę pt.

„Dotyk”, która sprzedadała się niemalże w 400 tys. egzemplarzy. Za pieniądze zarobione na płycie Edyta kupiła sobie piękny dom.

Pod koniec roku światło dzienne ujrzał także fakt, iż Edyta Górniak jest córką rodowitego Cygana, o czym nigdy wcześniej nie wspominała.



Anita Lipnicka

Choć śpiewa zupełnie odmienne piosenki od poprzedniczki, to jednak jest dla niej dużą konkurencją. Dwa lata temu była znana jedynie w świecie mody. Przez wiele tygodni pracowała w Japonii. Potem rozpoczęła się jej przygoda z zespołem „Varius Manx”. Po wielu wyśpiewanych wspólnie przebojach („Zanim zrozumiesz”, „Zamigotał świat”) w połowie ubiegłego roku ogłosiła, że z zespołu odchodzi.

Co jest powodem, jeszcze dokładnie nie wiadomo. Na ich ostatnie wspólne koncerty przyszło tysiące osób. Niektórzy z nich nie mogą zrozumieć, dlaczego Anita chce rozpocząć karierę solową.



Na razie wiadomo, że śpiewać będzie przeważnie w języku angielskim.

✓ Krystyna Janda

Od wielu lat znakomita aktorka. Na początku ubiegłego roku zadebiutowała jako reżyser w przedstawieniu pt. „Na szkle malowane”, którego premiera odbyła się w Teatrze Powszechnym w Warszawie.

Recenzenci nie zdążyli jeszcze tego dokładnie opisać, a Krystyna Janda znów reżyserowała. Tym razem sztukę pt. „Cyd” dla Teatru Telewizji.

Aktorka nie byłaby sobą, gdyby po tak udanym początku nie wyreżyserowała filmu. I stało się. Znowu odniosła niesłychany su-



kces. Była reżyserem i jednocześnie grała główną rolę w filmie pt. „Pestka”.

Doceniono ją na Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni. Jury pod przewodnictwem Juliusza Majewskiego uznało „Pestkę” za najlepszy reżyserski debiut roku. Po raz kolejny Janda udowodniła też, że jest jedną z najlepszych aktorek polskich. Być może nawet najlepszą...

Ewa Wachowicz

Kiedy w 1993 roku rozpoczęła pracę u boku premiera Pawłaka, jedni ją podziwiali, inni krytykowali. Dla niektórych stała się wzorem do naśladowania, dla jeszcze innych do potępienia. Obiektowni twier-



dzą, że swoją pracę starała się wykonywać sumiennie.

Odeszła wraz z byłym premierem, na początku ubiegłego roku. „Spaliła” za sobą większość rządowych mostów. Zabrała wszystkie zdjęcia z CAF i powróciła na studia w Akademii Rolniczej w Krakowie.

Ci, którzy śledzą dokładnie jej losy, z niecierpliwością oczekiwali na kalendarz „Budimexu”, w którym była asystentka premiera miała pokazać się w negliżu, w bardzo śmiałych scenach. Napaleńcy jednak bardzo się zawiedli.

Obecnie pani Ewa jest przedstawicielem handlowym w Warszawie wydawnictwa „Głos Wielkopolski”. Jej bliskim przyjacielem jest nadal Przemysław Osuchowski, który pomagał jej w URM. Wachowicz marzy o wspaniałym domu z ogródkiem, kochającym mężu i gromadce dzieci, czyli o szczęśliwej rodzinie.

MAGDALENA WESOŁOWSKA
Fot. ARCHIWUM „KURIERA”